

KTO PUKA DO WRÓŻKI?

Styczeń jest szczególnym miesiącem dla łódzkich wróżek. Specjalistki od numerologii, stawiania kart, czytania z run i z gwiazd mają ręce pełne roboty, bo u progu nowego roku każdy chce wiedzieć, co go czeka.

1 stycznia to data magiczna. Ludzie wierzą, że od tej pory zaczną się coś nowego, staną się lepsi, uda im się pokonać problemy – mówi **Anna Grzywaczewska-Ciuciura** „Merkurja”.

– U wróżki szukają potwierdzenia swoich pragnień czy przeczuć – dodaje **Angelika Lenartowicz**.

BÓG O DWÓCH TWARZACH

Noworoczne wróżby mają swoje głębokie uzasadnienie w tradycjach starożytnych. Janus (od jego imienia styczeń nosi swoją nazwę w różnych językach: janarius, january, januar, janvier), czyli jeden z ówczesnych bogów o dwóch twarzach – jednej zwróconej w przeszłość, a drugiej w przyszłość – był patronem początku i końca. Dlatego właśnie

przyszłością, częściej pytają o sferę duchową, czyli o miłość, partnera i rodzinę.

– Kobiety są bardzo ambitne, ale bez uczuć żadna nie da rady – mówi wróżka **Angelika**. – Nawet jeśli są szczęśliwe, spełnione w związku, mają kochającą rodzinę, tkwi w nich lęk przed samotnością. I przychodzą do wróżki, żeby sprawdzić, czy najbliższe 12 miesięcy nie zagrozi ich uczuciowej stabilizacji.



Angelika Lenartowicz wierzy, że ten rok przyniesie nam wiele pozytywnych zmian.

LĘK PRZED NIEZNANYM

Koniec starego i początek nowego roku to symboliczny przełom w naszej codzienności. To okazja do stawiania sobie nowych celów, rozliczenia się z ubiegłorocznych obietnic. Jeśli stary rok należał do tych gorszych, tym bardziej wierzymy, że od 1 stycznia będzie tylko lepiej.

– 2009 rok był numerologiczną „jednostką” i naprawdę był trudny pod wieloma względami, 2010 jest „trójką” więc będzie łatwiejszy, obfitujący w nowe wyzwania i nowe znajomości – analizuje astrolog **Anna Grzywaczewska-Ciuciura**.

Również **Angelika Lenartowicz** prorokuje, że ten rok będzie dużo lepszy niż ubiegły. Szczególnie Łódź czeka na pozytywne przemiany. Chociaż

nie zabraknie zawirowań, które są jeszcze konsekwencją tego, co działo się w 2009 roku. Z jednej strony będzie więc bunt i małe rewolucje społeczne, z drugiej wykażą się chęć służenia i niesienia pomocy innym. Nie będą jednak tylko walczyć z kryzysem, ale nieść radość, optymizm i nadzieję. Bo mieszkańcy, zmęczeni widmem problemów serwowanych przez urzędników, zapragną być szczęśliwi i nie przejmować się kłopotami.

– Zapowiada się naprawdę ciekawy i zróżnicowany rok, uda nam się złapać pozytywną energię – tłumaczy swoje wizje **Angelika**.

ZA DUŻO ZŁA

Natomiast **Hanna Melesz**, najstarsza łódzka wróżka, zwana również Dobrą Wróżką, mówi wprost.

– Rok będzie taki, z jaką wróżką się spotkamy!

Łodzianka od lat obserwuje zmieniający się świat, ludzi i zwyczaje. Ubolewa nad tym, że więcej jest w naszym życiu złych emocji, masek i negatywnego nastawienia do innych. Pogoń za pieniędzmi, frustra-

cje, załamujące się więzi rodzinne to codzienność, w której nie ma miejsca na bezinteresowną pomoc i miłość. To dlatego u progu nowego roku ludzie zwracają się o radę do wróżki. Szukają kogoś, kto ich wysłucha, da dobre słowo i nadzieję. Choć często nastawieni negatywnie chcą uwierzyć, że wreszcie będzie dobrze.

– Ludzie mają to do siebie, iż łatwiej godzą się z tym, że spotka ich coś złego niż dobrego i podświadomie chcą usłyszeć bolesną prawdę. Kiedy słyszą pozytywne wróżby, stają się podejrzliwi – tłumaczy **Dobra Wróżka**. – Tymczasem każdą wiadomość można przedstawić na dwa sposoby. Tylko że strasznie odnosi tragiczny skutek. Dlatego staram się tak przedstawiać przyszłość, żeby zaszczepić w ludziach wiarę i nadzieję, że wszystko będzie jak należy.

(JED)

FOT. JAKUB POKORA, MACIEJ STANIK, JANUSZ KUBIK



Anna Grzywaczewska-Ciuciura jest zafascynowana astrologią. Uważa, że w gwiazdach można wyczytać przyszłość.



Hanna Melesz jest nazywana **Dobrą Wróżką**, bo w każdej sytuacji próbuje znaleźć promyk nadziei.

w styczniu wróżymy sobie na nowy rok, próbując zostawić za sobą to, co złego było w minionym.

Do drzwi salonów wróżb pukają więc mężczyźni, głównie biznesmeni, którzy chcą wiedzieć, jak będzie prosperowała ich firma. Pukają też panie. Te jednak, choć także zainteresowane swoją zawodową

OGłosZENIE

0657526/00

CENTRAL

Spółem Spółdzielcze Domy Handlowe

do -70%

WYPRZEDAŻ

ELEGANZA

świat dobrych ubrań

pn. -pt. od 7⁰⁰ do 20⁰⁰
sobota od 7³⁰ do 16⁰⁰

Łódź ul. Piotrkowska 165/169, www.central-lodz.pl

UWAGA!

Już jutro, w sobotnim wydaniu „Expressu Ilustrowanego”, wielki horoskop wszystkich znaków zodiaku na 2010 rok.